

Jan Ciszewski

Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 1986 r., III CZP 69

Palestra 31/12(360), 118-135

1987

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ka, choć nie przewidziana przez żadną konwencję, faktycznie istniała.¹⁰ Obecnie sytuacja w tej mierze jest niepewna. W związku z zawieszeniem przez sądy RFN od kilku lat wykonywania pomocy prawnej na rzecz sądów polskich i zaniechaniem korzystania z pomocy prawnej sądów polskich,¹¹ nie jest pewne, czy w tym stanie rzeczy sądy

RFN uznają obecnie orzeczenia sądów polskich w sprawach o stwierdzenie nabycia spadku. Kwestia ta wymaga więc na nowo ustalenia w trybie art. 1143 k.p.c. Od jej wyjaśnienia zależy ostatecznie, jakie orzeczenie powinno być zapaść w omawianej sprawie.

Jerzy Jodłowski

¹⁰ W publikacji pt. „Orzecznictwo Sądu Najwyższego w sprawach cywilnych z elementem zagranicznym” („Biblioteka Palestry”, 1976, s. 31) podałem na podstawie danych uzyskanych wówczas z Wydziału Prawa Międzynarodowego Ministerstwa Sprawiedliwości, że postanowienia stwierdzające nabycie spadku po obywatelach własnych w stosunkach między PRL a RFN są uznawane na podstawie wzajemności faktycznej.

¹¹ Zob. J. Ciszewski: Piasek w trybach obrotu prawnego RFN—PRL, „Gazeta Prawnicza” nr 6/1987, s. 10 oraz tenże: Obrót prawny między PRL a RFN w sprawach cywilnych i rodzinnych, „Zeszyty Niemcoznawcze”. Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, nr 1/1987, s. 49 i nast. (w szczególności s. 58—59).

2.

UCHWAŁA SĄDU NAJWYŻSZEGO

z dnia 31 stycznia 1986 r.

III CZP 69/85

Sąd Najwyższy w sprawie wniosku Stanisława M. — z udziałem Ł. — o rozstrzygnięcie o istotnych sprawach dziecka, po rozpoznaniu na posiedzeniu jawnym dnia 31 stycznia 1986 r. zagadnienia prawnego przekazanego przez Sąd Wojewódzki postanowieniem z dnia 12 listopada 1985 r. do rozstrzygnięcia w trybie art. 391 k.p.c.:

1. „Czy dopuszczalne jest postępowanie sądowe z wniosku osoby ubiegającej się o paszport i wyjazd za granicę w sprawie o zabezpieczenie przypadających od tejże osoby świadczeń alimentacyjnych na rzecz osoby pozostającej w Polsce?”

2. „Czy w wypadku zabezpieczenia tych świadczeń przez zawarcie umowy poręczenia poręczyciel:

a) może zobowiązać się do tego, że umowa będzie obowiązywać przez czas pobytu dłużnika za granicą i że
b) będzie odpowiedzialny za alimenty w całej wysokości, jeśli zostały one podwyższone po zawarciu umowy poręczenia?”

3. „Czy w ewentualnym postępowaniu sądowym, o którym mowa w pkt 1, możliwy jest udział — w charakterze ewentualnego uczestnika — poręczyciela?”

podjął następującą uchwałę:

1. W braku porozumienia między rodzicami osoba ubiegająca się o paszport może zwrócić się do sądu opiekuńczego o wyrażenie zgody na proponowany przez siebie sposób realizacji obowiązku alimentacyjnego względem dziecka w okresie nieobecności zobowiązanego w kraju. W wypadku poręczenia uczestnikiem tego postępowania jest również poręczyciel.
2. Przepisy umowy o poręczenie nie wyłączają dopuszczalności zobowiązania się przez poręczyciela do wykonania zobowiązania dłużnika przez cały czas jego nieobecności w kraju.

Uzasadnienie

Wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 10 grudnia 1980 roku orzeczony został rozwód małżeństwa S. i L. małż. M. Władza rodzicielska nad małoletnim synem A.M., ur. w 1977 r., pozostawiona została obojgu rodzicom, a ponadto S.M. zobowiązany został do ponoszenia kosztów utrzymania i wychowania syna w wysokości 25,9% wynagrodzenia za pracę, nie mniej jednak niż po 1.400 zł miesięcznie. Obecnie S.M. płaci na rzecz syna alimenty w kwocie po 2.660 zł miesięcznie.

W sprawie niniejszej S.M. wystąpił z wnioskiem „o rozstrzygnięcie o istotnych sprawach dziecka”, w którym podał, że czyni starania o uzyskanie paszportu na wyjazd czasowy do Republiki Federalnej Niemiec, czemu sprzeciwia

się jego była żona obawiając się, że pozostanie on na stałe za granicą, dziecko zaś zostanie pozbawione należnych od ojca alimentów. Wnioskodawca powołał się na poręczenie udzielone mu przez jego brata K.M. Stanowisko swoje L.M. podtrzymała w toku postępowania przed sądem I instancji.

Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 17 czerwca 1985 roku wniosek oddalił, albowiem zdaniem jego poręczenie udzielone przez K.M., brata wnioskodawcy, nie zabezpiecza skutecznie interesów dziecka.

W postępowaniu przed sądem rewizyjnym L.M. wyraziła zgodę na poręczenie przez K.M., brata wnioskodawcy, płatności alimentów na rzecz małoletniego A.M. w kwocie po 5.000 zł miesięcznie, a ponadto na wpłacenie do depozytu sądowego kwoty 500.000 zł tytułem zabezpieczenia należnych dziecku alimentów.

Sąd Wojewódzki, rozpoznając rewizję wnioskodawcy, przedstawił Sądowi Najwyższemu przytoczone na wstępie zagadnienie prawne.

Sąd Najwyższy, udzielając odpowiedzi zawartej w uchwale, miał na uwadze, co następuje:

Stosownie do art. 4 ustawy z dnia 17 czerwca 1959 r. o paszportach (tekst jednolity — Dz. U. z 1967 r. Nr 17, poz. 81) w brzmieniu nadanym nowelą z dnia 5 grudnia 1983 r. (Dz. U. Nr 66, poz. 298) właściwy organ może odstąpić od zasady, że każdy obywatel ma prawo otrzymać paszport, jeżeli złożył wymagane dokumenty oraz uiścił należną opłatę, m.in. w wypadku, gdy przeciwko wydaniu paszportu przemawiają ważne względy społeczne, a w szczególności koniecz-

ność zapewnienia osobie pozostającej pod opieką ubiegającego się o paszport osobistej opieki lub środków utrzymania.

W przepisie tym ustawodawca dał wyraz stanowisku, że prawa osób pozostających pod osobistą opieką ubiegającego się o paszport, jak również prawo do środków utrzymania od osoby ubiegającej się o paszport są szczególnie chronione oraz że stanowią one dobro nadrzędne w stosunku do przysługującego obywatelom prawa do uzyskania paszportu uprawniającego do wyjazdu za granicę.

W sprawie niniejszej, w której dziecko ma zapewnioną osobistą opiekę matki, idzie o ochronę praw dziecka do środków utrzymania należnych mu od ojca ubiegającego się o paszport. Z doświadczenia życiowego wiadomo bowiem, że nie są pozbawione podstaw obawy osób uprawnionych do alimentacji, że zostaną one pozbawione możliwości realizacji tego prawa w wypadku, gdy zobowiązany do alimentacji przedłuży swój pobyt za granicą lub gdy zmienia pobyt czasowy na pobyt stały za granicą.

W takim wypadku bowiem realizacja obowiązku alimentacyjnego od osoby przebywającej za granicą — w zależności od państwa, w którym przebywa — jest często niemożliwa albo wielce utrudniona.

Z tego względu należyte wyważenie interesu osoby ubiegającej się o wyjazd za granicę i interesu dziecka do zapewnienia mu należnych od ubiegającego się o paszport środków utrzymania ma doniosłe znaczenie dla pojawiających się coraz częściej w praktyce sądowej na tym tle spraw.

Sprawy te nie mogą dotyczyć wyrażenia zgody na wyjazd za granicę osoby zobowiązanej do alimentacji. Jak wyjaśnił to już Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 19 maja 1972 r. II Cz 105/72 (OSNCP nr 12 z 1972 r., poz. 222), ocena taka należy do właściwych organów paszportowych. Nie oznacza to jednak, że przedmiotem postępowania sądowego nie może być kwestia sposobu realizacji obowiązku alimentacyjnego przez osobę ubiegającą się o paszport na wypadek jej wyjazdu za granicę.

Z przepisów art. 95 § 1, 96 i 98 § 1 k.r.o. wynika, że władzę rodzicielską stanowi ogół obowiązków i praw rodziców względem dziecka mających na celu zapewnienie mu należytej pieczy i strzeżenia jego interesów. Z tego punktu widzenia należy przyjąć, że kwestia sposobu realizacji należnych dziecku alimentów od ojca zamierzającego wyjechać za granicę, a zatem dotyczących doniosłego interesu dziecka, należy do istotnych spraw dziecka, w których rodzice rozstrzygają wspólnie, a w braku porozumienia między nimi rozstrzyga to sąd opiekuńczy (art. 97 § 2 k.r.o.).

W razie zatem braku porozumienia między rodzicami rzeczą sądu opiekuńczego będzie dokonanie oceny propozycji zgłoszonej przez wnioskodawcę i w zależności od tego, czy propozycja ta należyście zabezpiecza interes dziecka, wyrażenie na nią zgody; w przeciwnym razie nastąpi oddalenie wniosku.

Jedną z postaci realizacji obowiązku alimentacyjnego względem dziecka w okresie nieobecności zobowiązanego w kraju, postaci za-

proponowanej zresztą przez wnioskodawcę w niniejszej sprawie, jest poręczenie (art. 876—887 k.c.). Przez umowę poręczenia poręczyciel zobowiązuje się względem wierzyciela spełnić własne przez siebie zaciągnięte zobowiązanie, polegające na wykonaniu zobowiązania dłużnika, jeśli dłużnik nie wywiąże się ze swoich obowiązków. Umowa ta ma charakter akcesoryjny w stosunku do zobowiązanego dłużnika, co m.in. oznacza, że poręczenie istnieje dopóty, dopóki istnieje zobowiązanie dłużnika.

Konstrukcja umowy poręczenia powoduje, że może ona dotyczyć także zobowiązania alimentacyjnego. Zobowiązanie dłużnika alimentacyjnego istnieje bowiem nadal, osoba zaś trzecia poręcza jego wykonanie.

Rzeczą sądu opiekuńczego jest ocena, czy umowa poręczenia spełnia wymagania gwarantujące jej realizację oraz czy należyście zabezpiecza interes dziecka.

Poręczenie za zobowiązania alimentacyjne dłużnika nie stanowi — zdaniem Sądu Najwyższego — poręczenia za dług przyszły w rozumieniu przepisu art. 878 § 1 k.c. i w związku z tym nie podlega restrykcjom przewidzianym w art. 878 § 2 k.c. Poręczenie dotyczy bowiem istniejącego zobowiązania alimentacyjnego dłużnika, a tylko poszczególne raty wynikające z tego obowiązku stają się wymagalne w przyszłości.

Gdyby jednak nawet założyć, że w danym wypadku idzie o dług przyszły, to przewidziane w art. 878 § 1 k.c. wymagania poręczenia za dług przyszły do wysokości z góry oznaczonej byłoby spełnione przez określenie w poręczeniu wysokości

miesięcznych kwot, które poręczyciel zobowiązuje się płacić na wypadek, gdyby dłużnik swego zobowiązania nie wykonał.

Poręczenie może być terminowe albo bezterminowe bez względu na to, czy dotyczy długu już istniejącego czy przyszłego. Należy zgodzić się z poglądem, że czas trwania poręczenia nie musi być oznaczony końcowym terminem kalendarzowym, lecz może wynikać z treści umowy zawartej przez poręczyciela z wierzycielem.

Okoliczność ta ma istotne znaczenie z punktu widzenia ochrony interesów dziecka jak również interesów poręczyciela. W szczególności poręczyciel powinien być świadom tego, że — udzielając poręczenia tej treści, iż przez cały czas nieobecności dłużnika w kraju zobowiązuje się do płacenia na rzecz wierzyciela określonej miesięcznej kwoty pieniężnej z tytułu należnych od dłużnika alimentów — obowiązek jego w wypadku, gdy dłużnik do kraju w przewidzianym terminie nie wróci, będzie istniał tak długo, dopóki trwać będzie obowiązek alimentacyjny dłużnika, który nie wywiązuje się ze swego obowiązku alimentacyjnego. Zobowiązanie się przez poręczyciela w sposób wyżej przedstawiony oznacza bowiem, że czas trwania poręczenia został sprecyzowany i w wypadku gdyby dłużnik do kraju nie wrócił i ze swego obowiązku alimentacyjnego nie będzie się wywiązywał, zobowiązanie poręczyciela limitowane będzie jedynie wygaśnięciem zobowiązania dłużnika.

Wskazanie przez poręczyciela wysokości miesięcznej kwoty, którą zobowiązuje się świadczyć na rzecz

wierzyciela, wyłącza możliwość zgłaszania w stosunku do niego roszczenia przewyższającego kwotę poręczenia. Ewentualna podstawa do żądania podwyższenia alimentów od dłużnika nie może mieć wpływu na zakres odpowiedzialności poręczyciela, który ponosi odpowiedzialność w granicach udzielonego poręczenia.

Sąd opiekuńczy, rozpoznający sprawę na gruncie przepisu art. 97 § 2 k.r.o., powinien na tle okoliczności konkretnej sprawy rozważyć, czy poręczenie stanowi wystarczające zabezpieczenie interesów dziecka. W razie potrzeby nie jest bowiem wyłączona możliwość zapewnienia dziecku innych możliwości uzyskania świadczeń alimentacyjnych. W szczególności nie można wyłączyć możliwości złożenia na książeczkę PKO wystawioną na nazwisko dziecka odpowiedniej kwoty pieniężnej, z której podejmowanie kwot pieniężnych byłoby uzależnione od ewentualnego wzrostu potrzeb dziecka w przyszłości.

Stosownie do przepisu art. 510 k.p.c. zainteresowanym w sprawie jest każdy, czyich prawo dotyczy wynik postępowania, i staje się jego uczestnikiem bądź przez wzięcie udziału w sprawie, bądź przez wezwanie go przez sąd do udziału w sprawie. Ocena, kto jest uczestnikiem postępowania nieprocesowego, musi być dokonana — przy wykładni art. 510 k.p.c. — na tle konkretnej sprawy poddanej rozpoznaniu sądu. Wprawdzie sprawa na podstawie przepisu art. 98 § 2 k.r.o. jest sprawą toczącą się między rodzicami dziecka na skutek

braku między nimi porozumienia co do istotnych spraw dziecka, jednakże w sprawę tę — ze względu na jej specyficzne właściwości — włączona jest osoba trzecia, w danym wypadku poręczyciel, którego zobowiązanie w istotny sposób rzutuje na rozstrzygnięcie sądu i który jest zainteresowany wynikiem sprawy ze względu na swoją ewentualną odpowiedzialność.

Za udziałem poręczyciela przemawia też ochrona interesów dziecka. Rzeczą sądu opiekuńczego jest bowiem ocena zaproponowanej przez wnioskodawcę umowy poręczenia oraz wyjaśnienie poręczycielowi skutków złożonego oświadczenia w celu zapobieżenia w przyszłości ewentualnym zarzutom ze strony poręczyciela co do zakresu poręczenia i czasu jego trwania. W wypadku gdy umowa poręczenia nasuwa zastrzeżenia, propozycje sądu powinny zmierzać do nadania umowie poręczenia takiej treści, by interesy dziecka były należycie chronione. Nie jest również rzeczą obojętną, czy źródłem środków finansowych, które poręczyciel zamierza przeznaczyć na wykonanie umowy poręczenia, nie jest majątek wspólny poręczyciela i jego małżonka. W takim bowiem wypadku wymagałoby rozważenia, czy treść umowy poręczenia nie przekracza zakresu zwykłego zarządu majątkiem wspólnym, a w związku z tym, czy nie wymaga uzyskania zgody od współmałżonka poręczyciela (art. 36 § 1 i 37 § 1 k.r.o.).

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy udzielił odpowiedzi jak w sentencji uchwały.

G L O S A
do powyższej uchwały Sądu Najwyższego
z dnia 31 stycznia 1986 r.
III CZP 69/85

Uchwała Sądu Najwyższego będąca przedmiotem poniższych uwag dotyczy „zabezpieczenia” płatności świadczeń alimentacyjnych należnych od osób wyjeżdżających za granicę. O ile poprzednio kwestia ta nie była przedmiotem większego zainteresowania Sądu Najwyższego,¹ o tyle omawiana uchwała stanowi drugą wypowiedź Sądu Najwyższego na ten temat w ciągu kilku miesięcy. W dniu 30.V.1985 r. Sąd Najwyższy podjął bowiem uchwałę,² której istota polega na tym, że określenie sposobu realizowania wiarygodności alimentacyjnych należących dziecku od jednego z rodziców i dysponowania nimi przez drugiego z rodziców zostały uznane za istotne sprawy dziecka, co do których rodzice rozstrzygają wspólnie; w razie braku porozumienia rozstrzyga sąd opiekuńczy. Wzmoczone zainteresowanie Sądu Najwyższego tą problematyką wynika z tego, że w praktyce sądowej sprawy dotyczące „zabezpieczenia” alimentów należnych od osób wyjeżdżających za granicę nie są rzadkością. W omawianej uchwale Sąd Najwyższy stwierdza, iż sprawy takie występują coraz częściej. Ponadto przy rozpoznawaniu spraw

tego rodzaju występuje szereg trudności. Potwierdzeniem tego jest okoliczność, że do wydania uchwał z dnia 30.V.1985 r. i 31.I.1986 r. doszło na skutek przedstawienia Sądowi Najwyższemu przez sądy wojewódzkie „zagadnień prawnych budzących poważne wątpliwości” (art. 391 § 1 k.p.c.).³

Powyższe okoliczności skłaniają do zapoznania się z treścią uchwały Sądu Najwyższego i jej uzasadnieniem, w których zawarta została wykładnia art. 97 § 2 k.r.o. oraz przepisów k.c. dotyczących poręczenia za zobowiązania alimentacyjne.

I

1. Przypomnijmy, że Sąd Najwyższy w pkt 1 uchwały stwierdził, iż w wypadku braku porozumienia między rodzicami osoba ubiegająca się o paszport ma legitymację czynną do zwrócenia się do sądu opiekuńczego o wyrażenie zgody na proponowany przez siebie sposób realizacji obowiązku alimentacyjnego względem dziecka w okresie nieobecności zobowiązanego w kraju. Tym samym Sąd Najwyższy udzielił pozytywnej odpowiedzi na pytanie sądu wojewódzkiego, czy dopuszczalne jest postępowanie

¹ Spośród publikowanych orzeczeń można wymienić jedynie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26.VIII.1976 r. I CR 339/76, OSPiKA 1978/3, poz. 49.

² Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30.V.1985 r. III CZP 26/85 — nie publikowana. Tekst uchwały wraz z moją glosą został złożony do redakcji „Palestry”.

³ Do wydania wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26.VIII.1976 r. I CR 339/76 (zob. przyp. 1) doszło z powodu przyjęcia przez Sąd Najwyższy sprawy do rozpoznania (art. 391 § 1 zd. 2 k.p.c.).

sądowe w takiej sprawie.

Podstawą omawianej uchwały było ustalenie, że kwestia sposobu realizacji alimentów należnych dziecku od ojca zamierzającego wyjechać za granicę należy do istotnych spraw dziecka, o których rodzice rozstrzygają wspólnie. W razie zaś braku porozumienia między nimi rozstrzyga sąd opiekuńczy (art. 97 § 2 k.r.o.). Ustalenie to jest w pełni zasadne. Zgodne jest ono również z uchwałą Sądu Najwyższego z 30.V.1985 r.,⁴ która do istotnych spraw dziecka zaliczyła określenie sposobu (zabezpieczenia) realizowania wierzycelności alimentacyjnych należnych dziecku od jednego z rodziców.⁵ Dla uzasadnienia swego stanowiska Sąd Najwyższy dokonał analizy przepisów k.r.o. określających zakres pojęcia władzy rodzicielskiej ustalając, że w pojęciu tym mieści się również omawiana kwestia sposobu realizacji alimentów. Ustalenie to nie budzi wątpliwości. Dodać jedynie należy, że analogicznie postąpił Sąd Najwyższy w uchwale swej z 30.V.1985 r., gdzie została zaakcentowana konieczność dokonania tego zabiegu wobec tego, że art. 97 § 2 k.r.o. nie może być interpretowany w oderwaniu od § 1 tego artykułu, który używa pojęcia „władza rodzicielska”.

Sprawa sposobu realizacji alimentów na rzecz dziecka dotyczy — zdaniem Sądu Najwyższego — doniosłego interesu dziecka, jest więc istotną sprawą dziecka.

Stwierdzenia powyższe uzasadniają wnioszek, że przedmiotem postępowania sądowego (art. 97 § 2 zd. 2 k.r.o.) może być kwestia sposobu realizacji obowiązku alimentacyjnego przez osobę ubiegającą się o paszport na wypadek jej wyjazdu za granicę.

2. Za dopuszczalnością takiego postępowania przemawia — zdaniem Sądu Najwyższego — okoliczność, że egzekucja obowiązku alimentacyjnego osoby, która przedłużyła swój pobyt za granicą, jest często niemożliwa lub utrudniona.⁶ Warunkiem dopuszczalności takiego postępowania jest istnienie wyroku sądowego lub ugody sądowej ustalających zakres obowiązku alimentacyjnego rodziców wobec dziecka oraz brak porozumienia rodziców co do sposobu lub wysokości zabezpieczenia alimentów.

Sąd Najwyższy przypomniał, że omawiane postępowanie nie może dotyczyć zgody lub jej odmowy na wyjazd jednego z rodziców za granicę, gdyż kwestia ta poddana jest wyłącznej ocenie organów paszportowych.⁷

Zadanie sądu opiekuńczego zosta-

⁴ Zob. przyp. 2.

⁵ Uchwała ta do istotnych spraw dziecka zaliczyła również określenie sposobu disponowania alimentami przez drugiego rodzica.

⁶ Por. J. Ciszewski: Zabezpieczenie płatności świadczeń alimentacyjnych należnych od osób wyjeżdżających za granicę, „Palestra” 1981/10—12, s. 26, 27.

⁷ Por.: art. 4 ust. 2 pkt 3 lit. „a” ustawy z 17.VI.1959 r. o paszportach [tekst jednol.: Dz. U. z 1987 r. Nr 17, poz. 81 ze zmianami na podstawie ustawy z 5.XII.1983 r. (Dz. U. Nr 66, poz. 298)]; por. również: postanowienie Sądu Najwyższego z 19.V.1972 r. II CZ 105/72, OSNCP 1972/12, poz. 222 z glosą B. Dobrzańskiego, OSPiKA 1973/5, poz. 90; J. Ciszewski: Zabezpieczenie (...), op. cit., s. 27, 35 i nast.

ło sformułowane przez Sąd Najwyższy w ten sposób, że sąd opiekuńczy przy rozważaniu propozycji wnioskodawcy (w sytuacji gdy wnioskodawca jest osobą zamierzającą wyjechać za granicę) powinien ustalić, czy propozycja ta należyście zabezpiecza interes dziecka. W wypadku gdy brak jest wystarczającej gwarancji, że sposób „zabezpieczenia” i jego wysokość będą zabezpieczać interes dziecka, wniosek powinien ulec oddaleniu. Wywody Sądu Najwyższego w tej części są w pełni uzasadnione. W omawianej kategorii spraw sąd opiekuńczy powinien mieć na uwadze, by dobro dziecka nie zostało naruszone. Uwzględnienie tej zasady powinno się wyrażać w tym, że sąd nie może zaaprobować takiego sposobu realizacji obowiązku alimentacyjnego, który nie zapewniałby regularnego otrzymywania świadczeń przez dziecko. Za takim rozstrzygnięciem przemawia również interes społeczny (por. art. 95 § 3 k.r.o.).⁸ Sąd Najwyższy mówi ponadto o konieczności należytego wyważenia interesu osoby ubiegającej się o wyjazd za granicę. Interes ten zostanie uwzględniony w razie ustalenia przez sąd opiekuńczy, że zaoferowany przez osobę wyjeżdżającą za granicę sposób i wysokość „zabezpieczenia” alimentów zabezpieczą należyście interes dziecka, a dalej idące roszczenia drugiego

z rodziców pozostającego w kraju są nadmierne i nie zasługują na ochronę.

3. Sąd Najwyższy w pkt 1 uchwały stwierdzi, że legitymacja czynna do domagania się wydania rozstrzygnięcia przez sąd opiekuńczy przysługuje osobie ubiegającej się o paszport. Ze względu na sformułowanie pytania sądu wojewódzkiego stwierdzenie to należy uznać za uzasadnione. Dodać jednak należy, że legitymacja taka przysługuje również drugiemu z rodziców oraz że postępowanie może być wszczęte przez sąd opiekuńczy z urzędu (art. 570 k.p.c.).

Ponadto ze względu na stan faktyczny sprawy uchwała Sądu Najwyższego w pkt 1 ogranicza się do spraw alimentacji dziecka, gdy tymczasem zagadnienie prawne przekazane przez sąd wojewódzki było szersze („na rzecz osoby pozostającej w Polsce”). Sąd Najwyższy ograniczył swoje rozważania, dotyczące podstawy prawnej postępowania w kwestii ustalenia sposobu realizacji obowiązku alimentacyjnego, do art. 97 § 2 k.r.o., którego zastosowanie wchodzi w rachubę jedynie w stosunkach między rodzicami a dziećmi. W związku z tym przypomnieć jedynie należy, że rozstrzygnięcie sądu na podstawie art. 97 § 2 k.r.o. może być podjęte jedynie wtedy, gdy władza rodzicielska przysługuje obojgu rodzicom.⁹

⁸ Por. J. Ciszewski: Zabezpieczenie (...), op. cit., s. 35.

⁹ Por. J. Ciszewski: Głosa do uchwały SN z 30.V.1985 r. (op. cit. — przyp. 2) oraz A. Łapiński: Głosa do uchwały Sądu Najwyższego z 10.XI.1971 r. III CZP 69/71, OSPIKA 1972, poz. 204, s. 479. Ten ostatni zaprezentował pogląd, że rozstrzygnięcie sądu opiekuńczego w trybie art. 97 § 2 k.r.o. jest bezprzedmiotowe, jeżeli spór pomiędzy rodzicami dotyczy sprawy nie objętej uprawnieniami drugiego rodzica.

II

1. Po dokonaniu wykładni art. 97 § 2 k.r.o. Sąd Najwyższy rozważył szereg szczegółowych kwestii wiążących się z umową poręczenia za zobowiązania alimentacyjne osoby zamierzającej wyjechać za granicę. O ile mi wiadomo, tak szczegółowego rozważania tej kwestii w orzecznictwie Sądu Najwyższego dotychczas nie było. Dopuszczalność poręczenia za zobowiązania alimentacyjne co do zasady nie była kwestionowana, natomiast w judykaturze¹⁰ i literaturze¹¹ sygnalizowane były różnorodne propozycje rozwiązań kwestii szczegółowych. Generalnie rzecz biorąc, rozważania Sądu Najwyższego w tej części zawarte w głosowanej uchwale zasługują na aprobatę. Już w tym miejscu podkreślić należy, że ich wynik pozwala na szersze wykonywanie umów poręczenia w omawianych sytuacjach.

2. Sąd Najwyższy, przytaczając konstrukcję umowy poręczenia (art. 876 § 1 k.c.), wskazał na jej akcesoryjny¹² (zawisły) charakter w stosunku do zobowiązania dłużnika (głównego) i stwierdził, że może ona dotyczyć także zobowiązań ali-

mentacyjnych i że zobowiązanie dłużnika alimentacyjnego (głównego) istnieje nadal po zawarciu takiej umowy, osoba zaś trzecia poręcza ich wykonanie. Do stwierdzeń tych dodać należy jedynie, że osobisty charakter obowiązku alimentacyjnego, wykluczający np. przejęcie długu z tego tytułu, nie stoi na przeszkodzie zawieraniu innych umów dotyczących obowiązku alimentacyjnego.

3. Kolejnym istotnym zagadnieniem wyłaniającym się obecnie przy analizie konstrukcji umowy poręczenia jest wykładnia pojęcia „dług przyszły z art. 878 § 1 k.c.” Zgodnie z tym przepisem można poręczyć za dług przyszły do wysokości z góry oznaczonej. Powstaje w związku z tym pytanie, czy świadczenia alimentacyjne zasadzone wyrokiem sądowym lub wynikające z ugody sądowej, których termin spełnienia jeszcze nie nastąpił, stanowią dług przyszły, czy też nie. W literaturze¹³ przeważał dotychczas pogląd, że dług istniejący w chwili zawarcia umowy, ale płatny dopiero w przyszłości (tzn. niewymagalny) nie stanowi długu przyszłego. Sąd Najwyższy, rozważając wypadek poręczenia za zapłatę ali-

¹⁰ Wyrok Sądu Najwyższego z 26.VIII.1976 r., op. cit. (zob. przyp. 1).

¹¹ Glosa M. Piekarskiego do wyroku Sądu Najwyższego z dn. 26.VIII.1976 r. I CR 339/76, OSPiKA 1978/3, poz. 49; J. Ciszewski: Zabezpieczenie (...), op. cit., s. 30 i nast.

¹² Por. A. Ważbiński: Umowa poręczenia w nowym kodeksie cywilnym PRL, PUG 1964 (8—9), s. 211; E. Łętowska: Charakter przyjęcia długu i poręczenie w kodeksie cywilnym, „Ruch. Pr. i Ekon.” 1967/2, s. 64, 65; W. Czachórski: Prawo zobowiązań w zarysie, Warszawa 1968 r., s. 682; M. Piekarski: (w:) Kodeks cywilny — Komentarz, tom II, Wyd. Prawn., Warszawa 1972, s. 1707, 1708; Z. Radwański (w:) System prawa cywilnego — Prawo zobowiązań, część szczegółowa, wyd. PAN 1976, s. 1056; L. Stecki (w:) Kodeks cywilny z komentarzem, Wyd. Prawn., 1980, s. 787.

¹³ Por. M. Piekarski: Kodeks cywilny — Komentarz, op. cit., s. 1715, 1716; Z. Radwański: System (...), op. cit., s. 1062; L. Stecki: Kodeks cywilny z komentarzem, op. cit., s. 789; J. Ciszewski: Zabezpieczenie (...), op. cit., s. 33.

mentów,¹⁴ nie powołał się na art. 878 § 1 k.c., co sugeruje, że również i on nie uznał tego długu za przysły. Pogląd, że zasądzone świadczenia alimentacyjne, których termin spełnienia jeszcze nie nastąpił, stanowią dług przysły, został natomiast zaprezentowany przez M. Piekarskiego.¹⁵

W uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego będącej przedmiotem niniejszych rozważań Sąd Najwyższy przyłączył się do pierwszego z tych poglądów stwierdzając, że poręczenie dotyczy istniejącego zobowiązania alimentacyjnego, a jedynie poszczególne raty wynikające z tego obowiązku są wymagalne w przyszłości. W związku z tym — zdaniem Sądu Najwyższego — poręczenie za zobowiązania alimentacyjne nie stanowi poręczenia za dług przysły (art. 878 § 1 k.c.) i nie podlega restrykcjom przewidzianym w art. 878 § 2 k.c.

Omawiając tę kwestię,¹⁶ wyraziłem pogląd, że nawet zajęcie odmiennego stanowiska oraz przyjęcie, iż świadczenia alimentacyjne, których termin spełnienia jeszcze nie nastąpił, stanowią dług przysły, nie doprowadzi do ustalenia, że umowa jest z tego powodu nieskuteczna. Obowiązek oznaczenia z góry, do jakiej wysokości poręczenie nastąpiło, będzie z reguły spełniony, gdyż

wysokość ta będzie limitowana czasem trwania umowy oraz wysokością miesięcznych świadczeń. W razie zaś nieoznaczenia wyraźnie czasu trwania umowy powstanie podstawa do ustalenia, że umowa obowiązuje przez cały okres, w ciągu którego dłużnik zobowiązany jest do świadczeń alimentacyjnych. Nie będzie więc również wchodziła w rachubę możliwość odwołania poręczenia (art. 878 § 2 k.c.), albowiem nie będzie to bezterminowe poręczenie. Sąd Najwyższy w omawianej uchwale poczynił analogiczne założenia i doszedł do podobnych wniosków.

W związku ze stwierdzeniem Sądu Najwyższego, że omawiany obowiązek byłby spełniony przez określenie w poręczeniu wysokości miesięcznych świadczeń, należy zaznaczyć, że umowa poręczenia byłaby skuteczna także wówczas, gdyby w jej treści nie oznaczono wyraźnie wysokości miesięcznych świadczeń alimentacyjnych; wystarczające byłoby powołanie w takiej umowie orzeczenia lub ugody sądowej, na mocy których nastąpiło ustalenie w sposób nie nasuwający wątpliwości wysokości świadczeń.¹⁷

4. W dalszej części uzasadnienia Sąd Najwyższy zaaprobował pogląd, że czas trwania poręczenia nie musi być oznaczony końcowym

¹⁴ Wyrok z 26.VIII.1976 (zob. przyp. 1).

¹⁵ Głosa do wyroku Sądu Najwyższego z 26.VIII.1976 r., op. cit., s. 121 (zob. przyp. 11). Autor ten w pracy powołanej w przyp. 13 wyraził jednak pogląd odmienny.

¹⁶ J. C i s z e w s k i; Zabezpieczenie (...), op. cit. s. 33, 34.

¹⁷ Por. wyrok Sądu Najwyższego z 22.VIII.1958 r. I CR 804/57, RPEiS 1959/4, s. 263. Za koniecznością określenia na piśmie górnej granicy przyszłego długu wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z 29.X.1959 r. 4 CR 1277/58, NP 1960/4, s. 575. Orzeczenia te zostały wydane w okresie obowiązywania art. 627 k.z., którego treść była zbieżna z treścią art. 878 § 1 k.c.

terminem kalendarzowym;¹⁸ czas taki może wynikać z treści umowy poręczenia. Wydaje się, że można postawić jeszcze dalej idącą tezę, a mianowicie że zakres czasowy poręczenia, w razie nieokreślenia *expressis verbis* w umowie, może być ustalony przy uwzględnieniu okoliczności, w jakich została zawarta umowa poręczenia (por. art. 65 § 1 k.c.). Analiza tych okoliczności może doprowadzić do uznania, że umowa poręczenia, w której nie został określony wyraźnie czasowy zakres odpowiedzialności poręczyciela, dotyczy poręczenia za całość zobowiązań dłużnika wynikających z orzeczenia lub ugody sądowej. Końcowa data obowiązywania takiej umowy byłaby identyczna wówczas z datą wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego dłużnika (głównego). Aprobata tego poglądu pociąga za sobą daleko idące skutki dla poręczyciela. Należy jednak mieć na uwadze, że wymaganie formy pisemnej dla oświadczenia poręczyciela (art. 876 § 2 k.c.) ma w swoim założeniu skłonienie poręczyciela do dojrzałego namysłu przed sporządzeniem takiego oświadczenia.¹⁹ Także w głosowanej uchwałę Sąd Najwyższy stwierdza, że poręczyciel, udzielając poręczenia, powinien być świadom swych zobowiązań. Ponadto

należy mieć na uwadze, że celem zawarcia umowy jest zabezpieczenie otrzymywania przez dziecko środków utrzymania, stąd też interes dziecka musi być uwzględniony.

5. Sąd Najwyższy nie rozważał przedstawionej wyżej sytuacji, gdy zakres czasowy poręczenia nie został wyraźnie określony w umowie. Omówiona została natomiast sytuacja, gdy w umowie poręczenia określone zostało, że poręczenie dotyczy świadczeń za cały okres nieobecności dłużnika w kraju. Kwestia dopuszczalności takiego zobowiązania się poręczyciela wzbudziła bowiem wątpliwości sądu wojewódzkiego, który również i to zagadnienie przedstawił Sądowi Najwyższemu.

Wydaje się, że wątpliwości te zrodziły się w związku ze stanowiskiem Sądu Najwyższego zaprezentowanym w wyroku z dnia 26.VIII.1976 r.²⁰ Stanowisko to zostało ocenione jako ograniczające niekorzystne skutki wynikające dla poręczyciela z przedłużającego się pobytu dłużnika za granicą.²¹ W wyroku tym Sąd Najwyższy stwierdził bowiem, że nie można przyjąć, iż umowa poręczenia automatycznie przedłuża się na dalszy okres, na który osoba wyjeżdżająca za granicę samowolnie i wbrew porozumieniu²² przedłuża swój pobyt.

Teza ta została poddana grun-

¹⁸ Pogląd ten został zaprezentowany przez M. Plekarskiego (w:) Kodeks cywilny — Komentarz, tom II, op. cit., s. 1717 i w Głosie do wyroku Sądu Najwyższego z 26.VIII.1976 r., op. cit., s. 121 (zob. przyp. 11).

¹⁹ Por. A. Ważbiński: Umowa poręczenia (...), op. cit., s. 211.

²⁰ Por. przyp. 1.

²¹ W. Skierkowska: Z badania akt sądowych w sprawach alimentacyjnych z elementem zagranicznym, „Zesz. Nauk. Instytutu Badania Prawa Sądowego” nr 21—22/1984, s. 168, 169.

²² Ze względu na konstrukcję umowy poręczenia (art. 876 § 1 k.c.) uznać należy za ryzykowne stwierdzenie Sądu Najwyższego w tej sprawie, że na zakres umowy poręczenia może mieć wpływ porozumienie dłużnika z poręczycielem. Wo-

townej krytyce przez M. Piekar-
skiego,²³ który przyjmując, że po-
ręczyciel poręczał za alimenty przez
czas nieobecności ojca powódki
(zdaniem tego autora luźna wzmian-
ka o czasowym pobycie²⁴ nie może
być uznana za udzielenie poręcze-
nia tylko do daty powrotu dłużnika
do kraju po upływie okresu, na
który uzyskał zezwolenie na wy-
jazd), doszedł do wniosku, że umo-
wa poręczenia została zawarta na
cały czas pobytu dłużnika za gra-
nicą.

Krytyka ta odniosła swój skutek,
albowiem w pkt 2 głosowanej
uchwały Sąd Najwyższy stwierdził,
że przepisy o poręczeniu nie wyłą-
czają dopuszczalności zobowiązania
się przez poręczyciela do wykonania
zobowiązania dłużnika przez cały
czas jego nieobecności w kraju. W
uzasadnieniu Sąd Najwyższy stwier-
dza dalej, że w razie zawarcia ta-
kiej umowy obowiązek poręczycie-
la — w wypadku gdy dłużnik nie
wróci do kraju w przewidzianym
terminie — będzie istniał tak dłu-
go, dopóki trwać będzie obowiązek
alimentacyjny dłużnika. Stwierdze-
nie to należy uznać za w pełni
uzasadnione w świetle art. 879 § 1
k.c.

6. Analiza powołanego wyżej
przepisu k.c. okazała się również
konieczna w związku z kolejną

szczegółową kwestią rozważaną
przez Sąd Najwyższy. Kwestią tą
była zmiana zakresu zobowiązania
poręczyciela po zawarciu umowy
poręczenia. Na wstępie zasygnalizo-
wać należy, że pomimo ujęcia tej
kwestii wśród zagadnień prawnych
przedstawionych Sądowi Najwyż-
szemu, nie została podjęta w tym
zakresie uchwała Sądu Najwyższe-
go. Ustosunkowanie się do tego
problemu nastąpiło jednak w uza-
sadnieniu uchwały.

Istota zagadnienia przedstawione-
go przez sąd wojewódzki sprowa-
dzała się do tego, czy poręczyciel
jest odpowiedzialny za alimenty w
całej wysokości, jeżeli zostały one
podwyższone po zawarciu umowy
poręczenia. Zdaniem Sądu Najwyż-
szego wskazanie w umowie wyso-
kości miesięcznej kwoty, którą po-
ręczyciel zobowiązuje się świadczyć,
wyłącza możliwość zgłoszenia
stosunku do niego rozszczenia prze-
wyższającego kwotę poręczenia.
Ustalenie to należy uznać za w
pełni uzasadnione. Przy odczytywaniu
tego stanowiska akcent należy
położyć na tym, żeby wysokość
świadczeń alimentacyjnych była
określona w umowie.²⁵ Wyłączenie
możliwości zwiększenia zakresu zo-
bowiązania poręczyciela miałoby
miejsce także wówczas, gdyby w
umowie poręczenia nie była wska-

bec zarzutu poręczyciela, że pobyt dłużnika za granicą miał trwać do 6 miesięcy,
Sąd Najwyższy, uchylając wyrok i przekazując sprawę do ponownego rozpoznania,
stwierdził, iż kwestia ta wymaga wyjaśnienia.

²³ M. PiekarSKI: Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 26.VIII.1976 r.,
op. cit., s. 121, 122.

²⁴ Sąd Najwyższy powołał się na to, że w poręczeniu mowa jest o wyjeździe
za granicę „na pobyt czasowy”. W związku z tym wyraziłem zapatrywanie, że
przy takim sformułowaniu oświadczenia poręczyciela zachodziłaby podstawa do
ustalenia, iż umowa została zawarta na okres ważności paszportu. Okres ten
mógłby ulec następnie znacznemu przedłużeniu w razie przedłużenia ważności
paszportu. J. C i s z e w s k i: Zabezpieczenie (...), op. cit., s. 33.

²⁵ Por. J. C i s z e w s k i: Zabezpieczenie (...), op. cit., s. 34.

zana wysokość miesięcznych świadczeń alimentacyjnych, a powołano by tylko dane dotyczące wyroku lub ugody sądowej, na mocy których nastąpiło ustalenie wysokości alimentów. W takich sytuacjach poręczyciel ponosi odpowiedzialność tylko w takich granicach, w jakich poręczył za zobowiązanie. W szczególności zakres zobowiązań poręczyciela nie ulegnie zwiększeniu w razie podwyższenia alimentów od dłużnika.

7. Na marginesie omawianej uchwały wymaga rozważenia sytuacja, gdy w umowie poręczenia poręczyciel zobowiązał się wyraźnie do wykonania zobowiązania w takiej wysokości, w jakiej będzie ono obciążało dłużnika, w tym także za alimenty podwyższone wyrokiem sądu²⁶ po zawarciu umowy poręczenia. Osobiście nie widzę przeszkód do dopuszczalności zawierania takich umów, które zresztą są istotnie zawierane.²⁷ Byłoby to poręczenie za dług przyszły²⁸ i w związku z tym byłoby konieczne określenie w umowie z góry jego wysokości przez wskazanie podwyższonej wysokości miesięcznych świadczeń (por. art. 878 § 1 k.c.), do jakiej ponosiłby odpowiedzialność poręczyciel.

Gdyby w takiej umowie określony został okres, w ciągu którego poręczyciel będzie ponosić odpowiedzialność, albo gdyby okres ten wynikał z okoliczności zawarcia umo-

wy (co w wypadku poręczenia za alimenty będzie z reguły miało miejsce), będzie można mówić o terminowym poręczeniu, a w związku z tym wyłączona będzie możliwość odwołania poręczenia przed powstaniem długu (por. art. 878 § 2 k.c.).

8. Jeżeli w razie podwyższenia alimentów od dłużnika zakres zobowiązań poręczyciela nie ulegnie zmianie (chyba że zakres poręczenia jest szerszy — art. 878 § 1 k.c.), to w razie obniżenia alimentów zakres zobowiązań poręczyciela ulegnie zmniejszeniu do wysokości obniżonych alimentów (art. 879 § 1 k.c.).

9. Mając na uwadze, że większość umów poręczenia nie stanowi podstawy do przyjęcia odpowiedzialności poręczyciela za podwyższone alimenty, może się okazać, że umowa taka nie stanowi wystarczającego zabezpieczenia otrzymywania koniecznych środków utrzymania. Okoliczność tę miał na uwadze Sąd Najwyższy, który stwierdził, że zawarciu umowy poręczenia nie łączy możliwości zapewnienia dziecku środków utrzymania z innych stosownych jednocześnie form „zabezpieczenia” alimentów. Dotyczy to w szczególności złożenia na księżeczkę oszczędnościową PKO, wystawioną na nazwisko dziecka, odpowiedniej sumy pieniężnej, z której podejmowanie określonych kwot byłoby uzależnione od ewentualnego wzrostu potrzeb dziecka w

²⁶ W razie zawarcia w takiej sytuacji ugody sądowej ustalającej podwyższone alimenty odpowiedzialność poręczyciela nie uległaby rozszerzeniu (por. art. 879 § 2 k.c.).

²⁷ Wspomina o tym W. Skierkowska: Z badania (...), op. cit., s. 168.

²⁸ Dług przyszły to dług, który nie istnieje jeszcze w chwili zawarcia umowy poręczenia (L. Stecki (w:) Kodeks cywilny, op. cit., s. 789).

przyszłości.²⁹ Oczywiście wzrost tych potrzeb powinien być ustalony przez sąd w postępowaniu o podwyższenie alimentów.³⁰

10. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na jeszcze jedną okoliczność dotyczącą ważności umowy poręczenia, a mianowicie na ewentualny obowiązek uzyskania zgody małżonka poręczyciela na zawarcie takiej umowy. Rozważenia konieczności spełnienia tego obowiązku stanie się aktualne wtedy, gdy poręczyciel zamierza przeznaczyć na wykonanie umowy poręczenia środki finansowe z majątku wspólnego, tj. swoje i swego współmałżonka. Gdyby taka sytuacja miała miejsce — stwierdza Sąd Najwyższy — to wymagałoby rozważenia, czy treść umowy poręczenia nie przekracza zakresu zwykłego zarządu majątkiem wspólnym i czy w związku z tym nie jest konieczne uzyskanie zgody od współmałżonka poręczyciela. Wprawdzie Sąd Najwyższy nie zajął zdecydowanego stanowiska w tej materii, lecz już samo zasygnalizowanie tej kwestii należy uznać za nader istotne.

Podstawowym w tym zakresie przepisem jest art. 36 § 2 zdanie 2 k.r.o., zgodnie z którym do dokonania czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu potrzebna

jest zgoda drugiego małżonka. Stwierdzić w związku z tym należy, że okoliczność konkretnego wypadku, przede wszystkim zaś treść konkretnej umowy poręczenia, będzie decydować o tym, czy umowa przekracza zakres zwykłego zarządu, czy też nie. Na rozstrzygnięcie tej kwestii podstawowy wpływ będzie miał zakres zobowiązań poręczyciela, tj. wysokość miesięcznych świadczeń alimentacyjnych oraz czasowy zakres jego odpowiedzialności. Należałoby się chyba skłonić do zapatrywania, że w wypadku poręczenia za alimenty przez cały okres nieobecności dłużnika w kraju, jeżeli wysokość ich przekracza przeciętną wysokość zasądzonych alimentów oraz jeżeli ze względu na wiek dziecka należy się liczyć z istnieniem obowiązku alimentacyjnego przez dłuższy czas, będziemy mieli do czynienia z czynnością przekraczającą zakres zwykłego zarządu majątkiem wspólnym. W wypadku takim potrzebna będzie zgoda małżonka poręczyciela wyrażona w formie pisemnej (art. 36 § 2 *in fine* w zw. z art. 878 § 2 k.c.).

Przepis art. 36 § 2 k.r.o. nie jest jedynym przepisem figurującym w tym kodeksie, który ograniczałby swobodę zawierania umów. W

²⁹ W uchwale SN z 30.V.1985 r. III CZP 26/85 (op. cit.) zawarte zostało stwierdzenie, iż w wypadku gdy jedyną formą „zabezpieczenia” alimentów jest założenie książeczki oszczędnościowej PKO, sąd przy ustalaniu wysokości kwoty, jaką należy wpłacić na taką książeczkę, powinien brać pod uwagę — oprócz wysokości ustalonych alimentów — także orientacyjny wzrost kosztów utrzymania dziecka.

³⁰ W uzasadnieniu uchwały SN w części omawiającej przebieg dotychczasowego postępowania w rozpoznawanej sprawie znalazło się stwierdzenie, że uczestniczka postępowania wносиła o wpłacenie określonej kwoty do depozytu sądowego. Wobec braku materialnoprawnej podstawy żądanie to nie było uzasadnione. Por. § 5 rozp. MIn. Sprawiedliwości z 24.IX.1965 r. o zasadach i trybie postępowania w sprawach o złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego (Dz. U. Nr 42, poz. 261), z którego wynika, że złożenie do depozytu może dotyczyć wyłącznie roszczeń wymagalnych. Por. ponadto post. SN z 19.V.1972 r. II CZ 105/72 z glosą B. Dobrzańskiego: op. cit.

związku z treścią art. 101 § 3 k.r.o. wymaga również rozważenia, czy rodzic, będący przedstawicielem ustawowym dziecka i reprezentujący go przy zawieraniu umowy poręczenia, może samodzielnie zawrzeć taką umowę, czy też musi uzyskać na to zezwolenie sądu opiekuńczego. Rozstrzygnięcie tej kwestii uzależnione jest również od ustalenia, czy zawarcie umowy poręczenia przekracza zakres zwykłego zarządu majątkiem dziecka. Zagadnienie to może wywoływać różne wątpliwości: z jednej strony umowa taka nie rodzi zobowiązań po stronie wierzyciela, z drugiej zaś strony — niekorzystna umowa poręczenia może pozbawić małoletnie dziecko możliwości uzyskania środków utrzymania.

11. Na zakończenie części omawiającej materialnoprawne kwestie dotyczące umowy poręczenia pragnę zasygnalizować problem ewentualnej potrzeby uzyskania zezwolenia dewizowego na zawarcie takiej umowy. W razie ustalenia, że zawarcie umowy poręczenia wymaga zezwolenia dewizowego, należałoby uznać, iż brak takiego zezwolenia powoduje, że umowa jest bezwzględnie nieważna (art. 58 § 1 k.c.).³¹

Wydaje się, że jednak w razie zawierania „typowych” umów poręczenia nie zachodzi konieczność uzyskania zezwolenia dewizowego.

Obowiązkowe uzyskanie takiego zezwolenia indywidualnego dewizowego dotyczy bowiem jedynie dokonywania obrotu dewizowego (art. 11, 33 ust. 2 zd. 2, 35 ust. 1 prawa dewizowego).³² Mając na uwadze, że do zawarcia umowy poręczenia dochodzi z reguły w sytuacji, gdy wszystkie zainteresowane osoby (tj. wierzyciel, poręczyciel i dłużnik) są w chwili zawarcia umowy osobami krajowymi (por. art. 2 pkt 1 prawa dewizowego), jak również to, że świadczenia z takiej umowy następują na rzecz wierzyciela, a nie dłużnika, pieniądze polskie nie mogą być traktowane jako wartości dewizowe (por. art. 6 ust. 2 pkt 1 prawa dewizowego), a ich świadczenie nie stanowi obrotu dewizowego (por. art. 7 ust. 2 pkt 1 prawa dewizowego).

III

1. Po omówieniu problematyki dotyczącej art. 97 § 2 k.r.o. oraz umowy poręczenia pozostają jeszcze do rozważenia niektóre kwestie proceduralne dotyczące tej problematyki.

Otóż przy omawianiu poprzednio tych zagadnień³³ analiza treści umowy poręczenia, jej skuteczności oraz wiążących się z tym zagadnień została w zasadzie „ulożowana” w postępowaniu sądowym z powództwa wierzyciela przeciwko poręczy-

³¹ Por. E. Fojcik-Mastalska: Zezwolenie dewizowe w polskim prawie dewizowym, Wrocław 1975, s. 136 i nast. Por. również uchwałę SN z 28.II.1967 r. III CZP 108/66, OSNCP 1968/2, poz. 14 oraz wyrok SN z 9.VIII.1974 r. II CR 435/74, OSNCP 1975/6, poz. 100.

³² Ustawa z dnia 22.XI.1983 r. (Dz. U. Nr 63, poz. 288).

³³ M. Piekarski: Glosa do wyroku SN z 26.VIII.1976 r., op. cit., przyp. 11. J. Ciszewski: Zabezpieczenie (...), op. cit., oraz tegoż: Glosa do uchwały SN z 30.V.1985 r., op. cit. (przyp. 9).

cielowi o alimenty.³⁴ Natomiast postępowanie sądowe oparte na art. 97 § 2 k.r.o., tj. rozstrzygnięcie o istotnych sprawach dziecka w braku porozumienia między rodzicami, nie było wskazywane jako takie, w toku którego mogą być rozważane kwestie łączące się z umową poręczenia. Przy rozważaniu kognicji sądu w toku takiego postępowania zaproponowano, aby w jego ramach określone zostały: wysokość kwoty, jaką dłużnik powinien wpłacić na pokrycie alimentów należnych w przyszłości, oraz sposób jej zdeponowania, wyłączając możliwość, by sąd ustalał warunki poręczenia alimentów przez osobę trzecią.³⁵ Również treść uchwały Sądu Najwyższego z 30.V.1985 r., która mówi o tym, że sąd w trybie art. 97 § 2 k.r.o. może określić sposób realizacji wierzytelności alimentacyjnych, oraz treść uzasadnienia, które mówi jedynie o wpłatach na książeczkę oszczędnościową PKO, przemawiają za tym, że warunki umowy poręczenia nie mogą być ustalane w toku takiego postępowania.

Z omawianej uchwały wynika, że Sąd Najwyższy zajął odmienne stanowisko stwierdzając, iż osoba ubiegająca się o paszport może się zwrócić do sądu opiekuńczego o wyrażenie zgody na proponowany przez siebie sposób realizacji obowiązku alimentacyjnego, w tym również na poręczenie. W uzasadnieniu stwierdzono ponadto, że sąd opiekuńczy rozpoznający sprawę na gruncie art. 97 § 2 k.r.o. powinien rozważyć, czy umowa poręczenia

spełnia wymagania gwarantujące jej realizację oraz czy należycie zabezpiecza interes dziecka. Gdyby umowa poręczenia nasuwała pod tym względem jakieś zastrzeżenia, to propozycje sądu powinny zmierzać do nadania umowie poręczenia takiej treści, by interesy dziecka były należycie chronione.

W związku z tym stanowiskiem należy zgłosić wątpliwości co do jego prawidłowości. Otóż art. 97 § 2 k.r.o. daje podstawę sądowi opiekuńczemu do rozstrzygnięcia o istotnych sprawach dziecka jedynie w braku porozumienia między rodzicami. Z konstrukcji umowy poręczenia wynika natomiast, że jest ona zawierana między poręczycielem a wierzycielem. Przyznanie sądowi opiekuńczemu uprawnień do analizy propozycji zawarcia umowy poręczenia, jak również do zgłaszania propozycji co do nadania jej takiej treści, by chroniła ona należycie interes dziecka, oznaczają, że sąd rozstrzyga o istotnych sprawach dziecka, w braku porozumienia między wierzycielem a poręczycielem, a nie między rodzicami. Takie rozszerzenie kompetencji sądu opiekuńczego nie znajduje jednak oparcia w treści art. 97 § 2 k.r.o. Zbyt daleko idące byłoby stanowisko, że skoro z wnioskiem o wydanie rozstrzygnięcia w trybie art. 97 § 2 k.r.o. występuje dłużnik, który powołuje się na poręczenie udzielone przez osobę trzecią (tak jak w niniejszej sprawie), to tym samym aprobejuje on to poręczenie, co w razie braku zgody wierzyciela na

³⁴ Również notariusz przed poświadczaniem własnoręczności podpisu poręczyciela na jego oświadczeniu zobowiązany jest czuwać nad tym, czy interes wierzyciela został należycie zabezpieczony (por. art. 16 § 1, 30, 52 § 1 prawa o notariacie).

³⁵ Por. J. C i s z e w s k i: Zabezpieczenie (...), op. cit, s. 35.

nie oznacza w rzeczywistości, że zachodzi brak porozumienia między rodzicami. Z art. 876 § 1 k.c. wynika w sposób oczywisty, że umowa poręczenia dochodzi do skutku bez udziału dłużnika i że nie ma on żadnego wpływu na treść takiej umowy. Wprawdzie w omawianych sytuacjach, tzn. gdy zamierza on wyjechać za granicę, jest on faktycznie zainteresowany w dojściu do skutku umowy poręczenia, lecz nie przysługuje mu tutaj inicjatywa domagania się od sądu opiekuńczego, aby ten w trybie art. 97 § 2 wydał orzeczenie aprobujące określoną propozycję zawarcia umowy poręczenia. W tej kwestii Sąd Najwyższy zajął inne stanowisko stwierdzając, że sąd powinien dokonać oceny zaproponowanej przez wnioskodawcę umowy poręczenia.³⁶

Podsumowując dotychczasowe wywody, stwierdzić należy, że sąd opiekuńczy nie jest uprawniony do dokonywania w trybie art. 97 § 2 k.r.o. oceny, czy oferowana umowa poręczenia zabezpiecza należycie interes dziecka. Ocena taka mogłaby być dokonywana przez ten sąd jedynie w trybie art. 101 § 3 k.r.o. w postępowaniu o zezwolenie na zawarcie umowy poręczenia w razie uznania, że przekracza ona zakres zwykłego zarządu.

2. Ostatnią już kwestią wymagającą ustosunkowania się do niej jest zagadnienie uczestnictwa w postępowaniu toczącym się na podstawie art. 97 § 2 k.r.o. w wypadku, gdy przedmiotem takiego postę-

powania jest propozycja „zabezpieczenia” należności alimentacyjnych w formie umowy poręczenia. Rozważę tą kwestię przy założeniu, że uzasadnione jest stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym dopuszczalna jest ocena propozycji zawarcia umowy poręczenia w postępowaniu toczącym się na podstawie art. 97 § 2 k.r.o.

Gdy omawiałem tę kwestię,³⁷ wysunąłem twierdzenie, że powyższe postępowanie jest postępowaniem w sprawach ze stosunków między rodzicami a dziećmi i w związku z tym nikt spoza tego kręgu osób nie może brać udziału w takim postępowaniu. Kwestia ta była przedmiotem trzeciego zagadnienia prawnego przedstawionego przez sąd wojewódzki: czy możliwy jest udział w charakterze uczestnika ewentualnego poręczyciela? Sąd Najwyższy w podjętej uchwale stwierdził kategorycznie, że uczestnikiem tego postępowania jest również poręczyciel. Sąd Najwyższy powołał się na art. 510 k.p.c. Wprawdzie sprawa tocząca się na podstawie art. 97 § 2 k.r.o. (w uzasadnieniu omyłkowo powołany został art. 98 § 2 k.r.o.) jest, zdaniem Sądu Najwyższego, sprawą toczącą się między rodzicami dziecka, ale w sprawę tą włączył poręczyciel, którego zobowiązanie rzutuje na rozstrzygnięcie sądu i który jest zainteresowany wynikiem sprawy. Chociaż w uzasadnieniu uchwały brak jest wyraźnego stwierdzenia, że wynik omawianego postępowania dotyczy praw poręczyciela, to jed-

³⁶ Na marginesie dodać należy, że SN mówi o konieczności oceny „umowy poręczenia”, podczas gdy co najwyżej można by było mówić o ofercie zawarcia takiej umowy.

³⁷ J. Ciszewski: Zabezpieczenie (...), op. cit., s. 35.

nak taki pogląd legł u podstaw stanowiska Sądu Najwyższego, który powołał się na ewentualną odpowiedzialność poręczyciela.

Osobiście nie podzielam tej argumentacji i uważam, że art. 510 § 1 k.p.c. nie uzasadnia przyjęcia, iż wynik postępowania dotyczy (bezpośrednio) praw poręczyciela. Przedmiotem postępowania jest bowiem ustalenie, czy propozycja zawarcia określonej umowy poręczenia spełnia wymagania gwarantujące jej realizację oraz czy należyce zabezpiecza interes dziecka. W razie pozytywnych ustaleń w tym względzie sąd opiekuńczy stwierdzi, że zawarciu umowy poręczenia o określonej treści zabezpieczy należyte interes dziecka. W razie zaś ustalenia, że propozycja określonej umowy poręczenia jest niezadowalająca, sąd opiekuńczy określi, jakie zasadnicze treści umowa ta powinna zawierać. W obu wypadkach orzeczenie sądu nie tworzy jeszcze żadnych zobowiązań po stronie „poręczyciela”, który w pierwszym wypadku może się jeszcze wycofać ze swej propozycji, jeżeli oświadczenie nie zostało złożone na

piśmie (por. art. 876 § 2 k.c.) albo jeżeli wierzyciel nie złożył jeszcze wymaganego oświadczenia woli; w drugim zaś wypadku poręczyciel może nie przyjąć określonych propozycji sądu co do ukształtowania umowy w sposób odmienny. Również rodzice mogą po wydaniu orzeczenia dojść do porozumienia co do potrzeby sposobu „zabezpieczenia” alimentów odmiennego od treści orzeczenia, które stanie się wówczas bezprzedmiotowe.³⁸ Okoliczności te przemawiają za tym, że ewentualny poręczyciel nie jest zainteresowany w omawianej sprawie w rozumieniu art. 510 § 1 k.p.c.³⁹ Za poglądem tym przemawia również art. 582 k.p.c., którego treść daje podstawę do wniosku, że uczestnikami omawianego postępowania są wyłącznie rodzice.

Nie ma natomiast przeszkód, aby ewentualny poręczyciel był przesłuchany jako świadek. W toku takiego przesłuchania sąd opiekuńczy mógłby mu wyjaśnić skutki, jakie wyniknąć mogą dla niego z ewentualnej umowy poręczenia.

•
sędzia Jan Ciszewski

³⁸ A. Zieliński: Sądownictwo opiekuńcze w sprawach małoletnich, Wyd. Prawn. 1975, s. 219.

³⁹ A. Zieliński (op. cit., s. 98) wyraził pogląd, że nie jest uczestnikiem postępowania osoba zaręczona, z którą zawarto umowę wymagającą zatwierdzenia przez sąd opiekuńczy.